

**Sygnatura akt VI Ka 1084/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **2 lutego 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Bożena Żywioł

SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

Protokolant Katarzyna Kajda-Broniewska

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 r.

sprawy **A. S. (1) s. C. i E.,**

**ur. (...) w G.**

oskarżonego z art. 291§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 7 sierpnia 2015 r. sygnatura akt IX K 1249/14

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. (2) kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 240 (dwieście czterdzieści) złotych.

Sygn. akt VI Ka 1084/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 7 sierpnia 2015r., sygn. akt IX K 1249/14 apelację na korzyść oskarżonego A. S. (1) wywiódł jego obrońca z urzędu, który zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na dokonaniu ustaleń faktycznych w oparciu o niewystarczającą podstawę dowodową, a w konsekwencji na mylnym

przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony A. S. (1) wypełnił swoim zachowaniem znamiona przestępstwa określonego w art. 291 § 1 k.k., podczas gdy zgodna z art. 7 k.p.k. interpretacja materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania winna doprowadzić do odmiennych wniosków, w tym przede wszystkim do ustalenia przez Sąd I instancji, że nie doszło do realizacji znamion strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu czynu tj. umyślnego działania sprawy;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5§ 2 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez nienależytą ocenę materiału dowodowego sprawy, dokonaną z przekroczeniem zasady swobodnej jego oceny poprzez oparcie rozstrzygnięcia na selektywnie wybranym materiale dowodowym oraz rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości występujących w niniejszej sprawie na niekorzyść oskarżonego, a w szczególności wydanie rozstrzygnięcia przede wszystkim w oparciu o zeznania S. D. (1) oraz przez dowolne, pozbawione podstaw odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego;

Z ostrożności procesowej obrońca podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary wskazując, iż w niniejszej sprawie zachodzą warunki do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego. Obrońca wnioskował także o przyznanie mu stosownego wynagrodzenia z racji niepłaconej pomocy prawnej świadczonej przez niego z urzędu na rzecz oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna, a podnoszone w niej zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obraza prawa procesowego mającej wpływ na treść wydanego orzeczenia i ich argumentacja, nie zostały podzielone przez Sąd Okręgowy.

Analizując sprawę niniejszą Sąd Okręgowy uznał, iż w rozstrzyganej sprawie istnieją wystarczające dowody na popełnienie przez oskarżonego A. S. (1) przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem czynu z art. 291§ 1 k.k., tym samym podzielił w całości argumentację Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu zapadłego orzeczenia, co z kolei w konsekwencji doprowadziło do uznania zarzutu apelacji zawartego w jej pkt 1 - błędów w ustaleniach faktycznych, za niezasadny.

Sąd Rejonowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, a następnie cały zgromadzony materiał dowodowy poddał ocenie, która jawi się jako zgodna z treścią art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. O obrazie art. 410 k.p.k. w tej sytuacji również mowy być nie może. Wskazał na jakich dowodach oparł się ferując wyrok w sprawie, a którym to dowodom nie dał wiary i dlaczego tak uczynił. Analiza ta jest dokonana w sposób szczegółowy a jej wyraz znalazł swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu sporządzonym przez Sąd Rejonowy.

Nie sposób uznać, by Sąd I instancji odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego A. S. (1) negującego posiadanie wiedzy na temat nielegalnego pochodzenia nabytego przezeń roweru, a uznając za przekonujące zeznania (wyjaśnienia) S. D. (1) w czymkolwiek uchybił zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom doświadczenia życiowego. Dowody należycie zebrane i ocenione doprowadziły do wykazania winy A. S. (1). Jednocześnie w sprawie nie wystąpiły niedające się usunąć wątpliwości, które należałoby tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z niejednorodnych wyjaśnień i zeznań. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji niekorzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystnej, właśnie ona pasuje do obrazu zdarzenia jako logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (tak min. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 listopada 2014 roku, sygn. akt II Aka 374/14).

Przechodząc do omówienia poszczególnych zarzutów środka odwoławczego zauważyć trzeba, że myli się zdecydowanie obrońca wskazując na brak dowodów świadczących o winie oskarżonego. Przecież dowodem wskazującym wprost na winę oskarżonego są relacje procesowe świadka S. D. (1), od którego oskarżony nabył kradziony rower. W kontekście jego wypowiedzi, i to zarówno tych, kiedy wypowiadał się na temat okoliczności związanych z nabyciem

wzmiankowanego roweru przez A. S. (1) będąc słuchanym w swojej sprawie w charakterze oskarżonego, jak i podczas relacjonowania o tym zajściu już w roli świadka, niezmiennie i konsekwentnie utrzymywał, iż oskarżony miał pełną wiedzę odnośnie pochodzenia tego roweru z kradzieży (k.1561-1562). Żadną miarą nie sposób zanegować szczerości wypowiedzi świadka, z których jednoznacznie przecież wynika, iż doszło do poinformowania oskarżonego odnośnie źródła pochodzenia nabywanego przez niego roweru. Z poczynioną przez sąd I instancji oceną zeznań S. D. (1) - jako w pełni wiarygodną i zasługującą na uwzględnienie - nie można się więc nie zgodzić. Nie pojawiła się jakakolwiek okoliczność osłabiająca zaufanie do obiektywizmu świadka, tudzież wskazująca na chęć bezpodstawnego obciążania oskarżonego, z którym jak wykazał bezspornie przeprowadzony przewód sądowy nie był przecież nigdy skonfliktowany.

Nie są pozbawione sensu podniesione przez sąd argumenty, że sytuacja procesowa zeznającego świadka także nie rodziła żadnych obaw w zakresie jego interesowności. Bo o ile, jak trafnie wnioskował sąd I instancji, S. D. (1) taki interes procesowy niewątpliwie miał relacjonując we własnej sprawie, to już na moment zeznawania w procesie oskarżonego nie było ani jednego powodu by miał go obciążać bezpodstawnie. W tej sytuacji nie bardzo zatem wiadomo, o co tak naprawdę chodzi skarżącemu, który podnosi, że świadek obciążając oskarżonego nie chciał pogorszać swojej sytuacji.

Wszystkie okoliczności mające wpływ na ocenę zeznań złożonych przez S. D. (1) w toku niniejszego procesu zostały prawidłowo przeanalizowane i uwzględnione przez Sąd I instancji jako przemawiające za jego wiarygodnością - i konkluzji tej - jako zgodnej z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego nie sposób odmówić trafności.

Tymczasem wywiedziona apelacja zawierając supozycję skarżącego jakoby oskarżony był nieświadomy nielegalnej proveniencji roweru zakupionego od S. D. (1), skupia się jedynie na wybranych relacjach oskarżonego A. S. (1), w których przeczył postawionemu zarzutowi, całkowicie ignorując nie tylko rzeczowe w tym względzie twierdzenia S. D. (1), fakt ten jednoznacznie potwierdzającego, ale zrezygnując również i te fragmenty wypowiedzi samego oskarżonego, w których przyznał się do popełnienia inkryminowanego czynu.

Bo oprócz depozycji oskarżonego, w których rzeczywiście zaprzeczał jakoby miał świadomość, że zakupiony jednoślad pochodził z kradzieży, co zresztą uzasadniał w sposób mało przekonujący, odnajdziemy w aktach niniejszej sprawy przecież i takie jego oświadczenia procesowe, z których dobitnie wynika, że przypuszczał, iż rower marki M. mógł pochodzić właśnie z kradzieży. Nie może być więc dla nikogo żadnym zaskoczeniem, że zmienność relacji prezentowanych przez oskarżonego w toku całego procesu, w zestawieniu ze stałymi i konsekwentnymi wypowiedziami świadka S. D. (1) w pełni uprawniały Sąd meriti do ich zanegowania i przyjęcia za podstawę czynionych ustaleń wyłącznie obciążających oskarżonego zeznań świadka S. D.. Wzmiankowana ocena w pełni odpowiada kryteriom wskazanym w art. 7 k.p.k. i jako prawidłowa musiała uzyskać całkowitą aprobatę instancji kontrolnej.

Trafne jest ustalenie Sądu I instancji, że dowody zebrane w sprawie w postaci zeznań S. D. (1) i wybranych wyjaśnień oskarżonego prowadzą do wniosku, że zakupując od S. D. (1) rower marki M. oskarżony posiadał pełną świadomość w kwestii jego nielegalnego pochodzenia, co czyni wszelkie uwagi skarżącego na temat nieumyślnego działania oskarżonego ze wszech miar chybionymi. Sąd meriti był zatem w pełni uprawniony do pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej z art. 291 § 1 k.k. wbrew odmiennemu stanowisku obrońcy.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji obrońcy oskarżonego.

Nie znalazł także Sąd Okręgowy podstaw do modyfikowania zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, zwłaszcza stosownie do postulatu skarżącego.

Kara samoistnej grzywny w rozmiarze wskazanym w zaskarżonym wyroku nie razi surowością. Jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu, jednocześnie uwzględnia należycie sytuację materialną i rodzinną oskarżonego, będąc do nich proporcjonalnie dostosowana. Uwzględnia sylwetkę oskarżonego,

który karany do tej pory nie był. Daje szansę, że oskarżony ponownie przestępstwa nie popełni. Czyni także zadość względem prewencji ogólnej, czyli kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd II instancji nie podzielił uwag skarżącego zarzucających sądowi orzekającemu nie zastosowanie w stosunku do oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Jakkolwiek postawa A. S. (1) niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia faktycznie uzasadniają przypuszczenie, że w przypadku warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, to jednak nie sposób zgodzić się ze skarżącym o zaistnieniu w realiach sprawy przesłanek pozwalających zastosować wobec oskarżonego instytucję warunkowego umorzenia postępowania. Wina i cechy czynu, jakiego dopuścił się oskarżony ocenione słusznie przez sąd meriti jako wysokie nie kwalifikowały bowiem oskarżonego do poddania go środkowi probacyjnemu w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego, i powyższe stanowisko w pełni należy zaakceptować.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Na rzecz obrońcy zasądził koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego jest obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego. Pracujący i uzyskujący stosowne dochody oskarżony zasądzone należności jest w stanie ponieść.